KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Czerwca. — Rok 1837. Sobota. № 150. Jutro, Ś. Barnaba. Pierwsza Kwadra.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król:, dziś rano o godz: 1ej, szczęśliwie wrócił do Warszawy.

Na posiedzeniu d. 21 Maia (2 Czer:) r. b. Rada Administracyjna dla dobra służby publicznej, przeniosła P. *Łęczyckę* Kommissarza wydziału policyjno-wojs:, obecnie przy Rządzie Gub: Podlaskiej, na takiż urząd do Gub: Lubelskiej; a P. *Lipińskiego* Kommissarza tegoż wydziału w Rządzie Gub: Lubelskiej, do Gub: Podlaskiej, w właściwym iego stopniu. — Dziś w kościele XX. Kapucynów odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Eleonory z Dembowskich Hrabiny Jakóbowej *Wodzickiej*. Licznie zgromadzeni Krewni, Powinowaci i Przyjaciele ponurzeni w żałobie i smutku po tak dotkliwej stracie, szukali rzetelnej w swym żalu pociechy, a skutecznej dla duszy ś. p. Eleonory pomocy w Przenajświętszej Taiemnicy Ołtarza Pańskiego. — Dla Rządu Guber: Podlaskiej, znany z talentu JP. Klemens *Minasowicz*, ukończył Wizerunek N. PANA. To dzieło przez parę dni widzieć można w pracowni Autora, od godziny 10 do 12, i od 4 do 6, pod Nr 443 na Krak: Przedmieściu. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Krzyżyku złotym* przywołani wszyscy, a oddzielnie JP. *Stolpe*, przedstawiaiący 2gą wstępną rolę (Karola), oraz JP. *Żółkowski*, i tenże po *Zachodzie słońca*. Całe wczorajsze widowisko Publiczność z zupełnem przyięła zadowoleniem. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. od 94 gr. 12, do 94 gr. 20; kupon zł. 1 gr. 25 i 2/3. — Z litografji PP. *Pietrzykowskiego* i *Marszyckiego* w pałacu Zamojskich, wyszedł *Omnibus Galop do Królikarni*, z piękną ryciną 4rokonnego wieloiazdu, z muzyką skomponowaną i ułożoną na fortepjan przez *Kotulińskiego*, odegrany w Teatrze Rozmaitości i w Królikarni przez Orkiestrę Warszawską; exemp: zł. 1. Oraz wyszła Galopada z ulubionego baletu *Mimili* czyli *Styryjczykowie*, przez J. *Stefaniego*; cena zł. 1.

Wody mineralne naturalne rzeczywiście tej wiosny czerpane nadeszły do Apteki *Hejnricha* i *Trylskiego* (w domu Petyskusa obok XX. Reformatów), a mianowicie Pilnauska, Sejdszycka, Marjenbadska, Kreütz i Ferdinandsbrunn, Obersalzbrunn i Adelheidsquelle z Heilbrunn w Bawarji pochodząca), przytem sól karlsbadska i morska. Wody zaś Emska, Kraenchen, Selcerska, Pyrmontska, Fachingska, Kudowska i inne, wkrótce są spodziewanemi.

Francja. — 28 z. m. Król oglądał pokoie w *Fontenblo*, dla przekonania się o dokładnem wykonaniu iego rozkazów. — Xiążę *Talejrand* nakoniec udał się do *Fontenblo* wraz z swoią rodziną i przybocznym doktorem. Jest on jedyną osobą, którą zaproszono na cały czas zaślubin; inne albowiem tylko na kilka dni zostały zaproszone. — Dzienniki ministerjalne są napełnione opisami zaślubin Xcia *Orleańskiego*; a wszystko co opowiadano o umyśle i wdziękach Xiężniczki Heleny, powiększało niecierpliwość Królewskiej rodziny. Po całej drodze Lud okazywał najżywsze przywiązanie do dynastji lipcowej. — Dnia 28 z. m. o wpół do 3ej, Król w towarzystwie Królewiczów i swoich Adjutantów, odbył przegląd garnizonu. Pogoda służyła, a wszyscy mieszkańcy byli w ruchu. Monarcha gardząc wszelkiemi środkami ostrożności, zostawiwszy orszak za sobą, przeieżdżał przez gęste tłumy widzów, którzy też tę oznakę zaufania przyjmowali głośnemi okrzykami: Niech żyie Król! O 6ej, do stołu królewskiego na 150 nakryć, zaproszono wszystkich sztabs-officerów garnizonu i gwardji narodo:. J *Jussuf* Bej znajdował

się między gośćmi. Monarsza rodzina zszczególną przyjmowała go dobrocią. Miał strój arabski, z krzyżem legji honorowej na piersiach. Po skończonej biesiadzie, Panujący wraz z gośćmi udał się do galerji *Henryka 2go*, (przeznaczonej na miejsce zaślubin), aby być obecnym na próbie nowej metody oświetlenia, która się też udała zupełnie. Król zapytał się *Jussuf* Beia olśnionego tym blaskiem, iak mu się podoba *Fontenblo*? „Wyśmienicie, odpowiedział, żałuię tylko, że nie mam z sobą kogo z moich towarzyszów; gdyż iak wrócę i opowiem com widział, to nikt mi nie da wiary.“ Dodał przytem, iż Arabowie nie dowierzaią opowiadaniom młodych ludzi, i że koniecznie trzeba być w wieku podeszłym, aby pozyskać ich zaufanie. Przeto radzi, że ieśli rozkażą starcom przybyć do Francji, tedy ci takie zaszczepią w *Algierze* uszanowanie dla iej potęgi, wielkości i cywilizacji, iż bardziejby posłużyli dla spokojności osady, niż wszystkie mordercze wyprawy.— Xiążę *Orleański* 28go zeszł: miesiąca wieczorem przyiechał do *Fontenblo*. O pierwszej rozmowie Następcy tronu z swoią oblubienicą w *Szalon*, nie ma ieszcze nic pewnego, iak tylko, że z nią przez półtory godziny rozmawiał. Cała droga od *Fontenblo* do *Melun*, którą się udali Xiążęta *Orleański* i *Nemur*, dla przyięcia Xiężniczki, była iakby obsianą tłumami. Z całej okolicy Lud przybył w sukniach świątecznych, aby widzieć wjazd Xiężniczki *Heleny* do Fontenblo. Wszystkie domy ustroiono w 3 kolorowe chorągwie. *O w pół do 7ej*. Teraz pierwszy powóz się ukazuie, tuż za nim bogato pozłacane karety. Nakoniec widać i Xiężniczkę *Hele* ; przyjmuią ią z najżywszym zapałem, zdaie się bardzo wzruszoną, wita z uprzejmością. Wszystkie uwagi iakie sobie czynią, zgadzaią się zupełnie, że najwyższa godność i wdzięk ozdabia iej lica i całą iej istotę. Nie bez trudności powozy szukaią przejścia na dziedziniec, gdzie Xiążęta i wszystkie zaproszone osoby czekaią dostojnych podróżnych. Król i Królowa stoią na galerji. Xiążęta *Orleański* i *Nemur* wprowadzaią Xiężniczkę zamkowemi schodami. Na górze Oblubienica rzuca się do nóg Królowi w najwyższem wzruszeniu; Monarcha podnosi ią natychmiast i iak najserdeczniej uściska. Królowa ze łzami otrzymawszy ią z objęć swego małżonka, czule przycisła do serca. Na wszystkich widzach scena ta familijna uczyniła najtkliwsze wrażenie i nadzwyczajne okrzyki radości towarzyszą rodzinie Królewskiej w głąb pałacu. — Gdy Król przyiął Xiężniczkę na galerji, przedstawił ią potem Królowej Belgickiej i Królewnom, które ią odprowadziły do pokoiów dla niej przeznaczonych. O godz: 8ej wieczorem, Xiężniczka wróciła do salonu Królowej, gdzie iej przedstawiono Damy zaproszone na uroczystości zaślubin. O godz: w pół do 9ej, siadaią do stołu nakrytego na osób 250. Po prawej stronie Króla siedziała Panna młoda, po lewej Królowa Belgicka. Po prawej stronie Xiężniczki siedział Pan młody, przy nim owdowiała Wielka Xiężna *Meklemburgska*. Król *Belgicki* zaiął miejsce przy Królowej francuz:, Hrabina *Mole* przy Królewiczu Xięciu *Aumal*, Baron *Werter* Poseł pruski przy Wielkiej Xiężnie Meklembur:, a Małżonka pruskiego Posła przy Królewiczu *Żugwil*. Jnne bliższe miejsca przy Królu zaięli: Xżę *Tallejrand*, Xiężna *Dino*, Kanclerz Francji, Marszałkowie, Ministrowie, Prezes izby deputo: i t. d. Po uczcie spalono pyszny faierwerk, ofiarowany przez miasto. Suknia ślubna Xiężniczki *Heleny* kosztowała 8,000 fran:. Ofiarowane iej podarunki maią wartości 700,000 fr:. Król, Królowa, Xiężniczka *Adelajda*, Królowa Belgicka i Xżę Orleański podarowali iej po całkowitym stroiu. Między darowanemi iej 12 szalami, znajduie się ieden zielony, nadzwyczajnej piękności, przysłany przez Królowę Angielską. — 30 z. m. wieczorem o 9tej, odbył się w galerji *Henryka 2go* akt cywilny zaślubin. Królewska rodzina stała w końcu salonu na około czerwonym axamitem pokrytego sto-

łu. Nowomianowany Kanclerz pełnił obowiązki urzędnika stanu cywilnego. Towarzyszyli mu Xżę *Dekaz* iako Wielki referendarz, i Archiwista izby Parów. Król prowadził Xiężniczkę *Helenę*, a Król Belgicki Wielką Xiężnę. Panna młoda była iedyną Damą, ubraną biało. Jnne albowiem miały suknie iasno błękitne. Po odczytaniu ślubnego aktu, podpisany został przez Króla, Wielką Xiężnę, Królowę, wszystkich członków rodziny Królewskiej, Panów *Bart*, *Mole*, Prezesów i Wice-prezesów obu izb, Pana *Bressa*, Marszałków *Sult*, *Lobau*, *Żerard* i Xcia *Talejrand*. Udano się do kaplicy zamkowej, a następnie ślub odbył się podług katolickiego obrzędu, dany przez Biskupa *de Mo*. Po tem udano się do salonu *Ludwika Filipa*, gdzie dostojną parę znowu pobłogosławiono według obrzędu protestanckiego. Królewska rodzina wróciła w końcu do swoich pokoiów, a Xiążę Orleański odprowadził swoią małżonkę. Między innemi znacznemi osobami, które były przy zaślubinach widziano: PP. *Gizo*, *Tjer* i *Lafit*. Ostatni ukazał się tylko w skromnym czarnym fraku, zupełnie na osobności od reszty bogato ustroionych gości. — *Menje* opuścił *Paryż* 28 z. m. o 4ej po południu, w towarzystwie 2ch Żandarmów, którzy go odwiozą do *Hawru*. Przed wyiazdem napisał do Króla w wyrazach pełnych żalu i wdzięczności. Następnie napisał i do *Lawo* z okoliczności iego uwolnienia. Ostatni iednak zmienił tylko kwaterę; albowiem z więzienia politycznego dostał się do innego za długi. *Boaro* miał także odpłynąć do *Ameryki*. — Prezes Rady państwa miał zażądać od Pana *Kampuzano* wyiaśnienia doniesień, iakie przesłał Kortezom, i które się stały powodem tylu nieporozumień. — Poseł Pruski przedstawił Królowi Francuzów, pismo donoszące o narodzeniu się syna Pruskiemu Xięciu *Albrecht*; i o mianowaniu tegoż Posła Ministrem spraw zagra: w *Berlinie*. — Państwo *Tjer* wkrótce po zaślubinach odjadą do *Włoch* na 6 tygodni.

Hiszpanja. — Pod *Hueska* krwawa toczyła się bitwa. Jzabeliści dużo ucierpieli. *Jrribaren* miał poledz. Karliści po długiej obronie wspomnionego miasta, w końcu ie opuścili. *Espartero* ich ściga, lecz zdaie się, iż *Don Karol* ieszcze nie doznał zbyt ważnych przeszkód w swoich planach. — W *Barcelonie* ciągle panuie niespokojność. — Rząd Madrycki miał zawrzeć układ z bankierami Francu: o pożyczkę na 250 miljonów, dawszy w rękojmię wyspę *Kuba*.

Rozmaitości. — Pani *Szreder Dewrjen* miała opuścić teatr *Drurylane* w Londynie, za to, iż tameczny Dyrektor odmówił iej wypłatę 3,200 zł., pod czas wieczoru, w którym ią zastępowała Pani *Pasta*. Utrzymuią nawet, że taż Pani *Szreder Dewrjen* żądała 40,000 zł. za należenie do przyszłej uroczystości muzycznej w *Birmingham*, gdy tymczasem Pani *Katalani* przy podobnej uroczystości w *Jorku* r. 1823 dostała tylko 24,000. — Wirtuozowi *Guzikow* skradziono w *Bruxelli* iego instrument. Jakiś niemiecki Professor zachwycony iego tonami, umyślił skraść ten drogi klejnot (słomę i drzewo) i uciec z nim do *Ameryki* celem dawania koncertów. *Guzikow* teraz okropnie nieszczęśliwy, obecnie zajmuie się robieniem nowego instrumentu. — Znakomity skrzypek *Ole Bull* 19go z. m. dawał ostatni koncert w Królewskim teatrze londyńskim; towarzyszył mu na koncercie fortepjanista P. *Rosenhain* z Frankfortu n. M. — Mechanik w *Ren*, wynalazł maszynę do tkania, na której 2 nawet i 3 sztuki od razu mogą być tkane przez iednego robotnika.

W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 49 Loterji w d. 9 Czerwca, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 10,000 na Nr 44,151 u Justmana w Warszawie. Po złp. 5,000 na Nr 17,467 u Wiemana, Nr 28,488 u Odziemskiej w Łomży, Nr 38,048 u Korngolda. Po złp. 3,000 na Nr 3,943 u Kernbejssera, Nr 11,765 u Klügbergera w Biały, Nr 30,729 u Rottenberga w Chęcinach, Nr 34,144 u Wiemana, Nr 48,506 u Bersohna, Nr 60,265 u Ettingera i Rathner w Mińsku Litewskim. Po złp. 1,000 na Nra: 1,364, 3,517, 3,694, 4,387, 4,966, 6,124, 6,449, 12,741, 13,162,

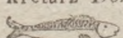
14,366, 14,763, 16,057, 17,389, 18,829, 19,848, 20,663, 24,724, 24,737, 27,389, 28,633, 32,296, 34,353, 34,460, 37,675, 37,786, 38,60., 39,845, 40,322, 42,371, 42,939, 43,125, 43,549, 46,375, 47,541, 48,062, 50,841, 52,114, 52,416, 52,476, 54,887, 55,020, 57,820, 60,936, 61,888, 62,030, 62,314, 63,171, 64,275, 65,197, 65,900.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sobiński Jan Dzie: z Wulki Słupskiej; Lemański Bene: z Zagorza; Sokołowski Makary Dzie: z Wawrzynowa; Kraiewski Jerzy Dzie: z Pokrzewnicy; Zaborowski Wal: z Zaborowa; Exner Krysztof Dzie: z Radoszyc; Lipiński Juljan Dzie:.

DONIESIENIA.

Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy. Na zasadzie Upoważnienia Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu z d. 20 Maia/1 Czerw: r. b. Ner 38,026, podaie się do wiadomości, iż w d. 8/20 Czerw: r. b. w Biurze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy przy ulicy Leszno pod Nr 706, w pałacu Rządowym Czarneckich zwanym, mieszczącego się, odbędzie się licytacja in minus na wyreparowanie tegoż pałacu. Praetium do licytacji iest ustanowione w kwocie złp. 3,788 gr. 20, i konkuruiący 4tą część tej summy na wadjum złożyć maią; przyczem nadmienia się, że do licytacji wspomnionej przypuszczeni tylko będą Majstrowie z dokładności robot znani. Wzywa się zatem onych, ażeby na godzinę 10tą z rana, w terminie i miejscu powyżej oznaczonym stawić się chcieli. Jnspektor Dochodów Konsumcyjnych *Gniewosz.* Sekretarz *Domański.*



ŚLEDZI Pocztowych pierwszy transport nadejdzie w przyszły Poniedziałek (12 Czerwca), do handlu H. Kremky, przy ulicy Wierzbowej Nr 614 lit: B.

Tyrolczykowie, Bartło: Hell i Józef Schweiger, maią honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż z znaczną partją Bydła Szwajcarskiego i Tyrolskiego, Merynosów i Owiec angielskiej rassy zwanych *Kambuli*, przybyli do Warszawy. Przegląd każdego czasu nastąpić może, to iest: Bydła stadowego w ostatniej karczmie przed rogatkami, zaś Owiec i Merynosów w drugiej karczmie po prawej stronie za rogatkami Jerozolimskiemi. Bliższą wiadomość powziąść można w stancji pod Nr 1, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, i pod Nr 580 przy ulicy Długiej u Kupca Wojciecha Sommer.

W dalszej kontynuacji Ruchomości po Małżonkach Rebandlach pozostałych, w dniu 31 Maia/12 Czerw: r. b. o godz: 3 z połud: w domu przy ulicy Chłodnej sprzedane zostaną Powozy, Wozy, Słonina, Sadło, i tym podobne ruchomości.

1/10 część Losu zaginęła pod Nr 35,679; wygrana iaka padnie, prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą będzie.

W dniu dzisiejszym *L. Fischfänger* z Miasta Międzyrzyca, od dalszego pełnienia obowiązków u mnie, uwolniony został. Warszawa dnia 8 Czerwca 1837 r. *Adolph Callenbach.*



Kto ma do zbycia Wagę z pomostem (Brückenwage) raczy zgłosić się do Kantoru Domu Handlowego pod firmą Grosser et Wagner przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B.

PRZESIEDLENIE należące do Jana Kamińskiego z Pułtuska, zagubione zostało; znalazca raczy oddać pod Nr 48, ulica Piwna, do Skorupskiego, za nagrodą.



Cztery Konie z Krakowskim lub Rossyjskim zaprzęgiem, z Poiazdem lub z Bryczką, parą lub razem, są do wynaięcia każdego czasu przy ulicy Leszno pod Nr 725; wiadomość na 2m piątrze.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Jndyk z roż: faszero:, Kaczki młode z roż: z sała:, Polędwica z roż: z piure pieczarko:, Kalafjory z masłem, Flaki 2kie, Potrawa z kurcząt z sosem szparago:, Zupa rako: i Rosoł. KOLACJA: Raki wyboro: w maśle duszo:, Kotlety woło: z serde:, Szparagi z masłem, Kurczęta z rożna, etc.

Z Królikarni. — Mam honor zawiadomić Prz: Publiczność, iż iutro grać będzie Orkiestra Warszawska, po cenie zwyczajnej; zarazem po godz: 8ej frej Faierwerk. *Godecki.*

*** Dziś w Ogrodzie Foxal grać będzie muzyka, gdzie na utrzymanie Ogrodu opłaca się gr: 10, zaś jutro rano przy Wodach sztuczno-mineralnych, w pomienionym Foxalu grać będzie Orkiestra Wrocła:.

*** Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Amalja Mansfild. Styryjczykowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Szczęście i nieszczęście.* Na żądanie 6 raz *Zachód słońca.*

ORKIESTRA WROCŁA: dziś na Wiejskiej Kawie.